

Sygn. akt IV KZ 24/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puzkarski

w sprawie **H. K.**

skazanego z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 kwietnia 2016 r.,

zażalenia skazanego

na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału IX Karnego Odwoławczego Sądu

Okręgowego w K. z dnia 9 lutego 2016 r., odmawiające przyjęcia wniosku

skazanego o doręczenie wyroku z uzasadnieniem

**p o s t a n o w i ł:**

**uchylić zaskarżone zarządzenie i sprawę przekazać Przewodniczącemu Wydziału IX Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w K. w celu podjęcia dalszych czynności.**

### UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 18 listopada 2015 r., zmienił, ale tylko w zakresie orzeczenia o karze grzywny, wyrok Sądu Rejonowego w B z dnia 18 maja 2015 r., skazujący H. K. za trzy przestępstwa. Wobec tego, że skazany nie był obecny przy ogłoszeniu wyroku, w dniu 1 grudnia 2015 r. został mu doręczony, z pouczeniem o trybie, terminie i sposobie wniesienia kasacji (k. 470 akt sprawy).

W dniu 7 grudnia 2015 r. H.K. złożył w Sądzie Rejonowym w B. adresowany do Sądu Okręgowego w K. wniosek cyt. „o przydzielenie adwokata z urzędu (...), aby mi napisał kasację wyroku do Sądu Najwyższego w Warszawie” (k. 469). Przewodniczący Wydziału IX Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w K.

pismem datowanym 30 grudnia 2015 r., doręczonym adresatowi 18 stycznia 2016 r. (k. 473), zawiadomił skazanego, że wniosek ten został uznany za bezskuteczny i dołączony do akt sprawy, bowiem nie wpłynął wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem, a termin do złożenia tego wniosku upłynął z dniem 7 grudnia 2015 r. (wypadałoby uznać, że z dniem 8 grudnia 2015 r.).

W dniu 2 lutego 2016 r. H. K. złożył w Sądzie Okręgowym w K., pismo adresowane do Sądu Najwyższego, w którym deklaruje, że wnosi skargę na Sąd Okręgowy K., ponieważ został "niewinnie osądzony". Stwierdził również, że błędnie przyjęto, iż nie dochował terminu do podjęcia czynności procesowej, bowiem cyt. „w poniedziałek wyrok odebrałem, a w drugi poniedziałek pismo złożyłem”. Pismo to Przewodniczący Wydziału IX Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w K. potraktował jako wniosek o doręczenie wyroku sądu odwoławczego w uzasadnieniu i zarządzeniem z dnia 9 lutego 2016 r. na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 524 § 1 zd. 2 k.p.k. odmówił przyjęcia wniosku, wskazując, że został złożony po terminie.

Zażalenie na to zarządzenie złożył skazany H. K. Z treści sporządzonego przez niego pisma wynika, że uważa, iż zarządzenie jest błędne, bowiem niesłusznie przyjęto, że czynność zmierzającą do wniesienia kasacji podjął po terminie, chociaż w rzeczywistości dochował przewidzianego prawem terminu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest zasadne. Skazany niewątpliwie jest człowiekiem mało obeznanym z przepisami prawa, mającym kłopoty z rozumieniem przekazywanych mu informacji i klarownym przedstawianiem swoich oczekiwań, co znajduje też odbicie w treści opinii sporządzonej na użytek procesu przez biegłych lekarzy psychiatrów. W tym stanie rzeczy należało, do czego zresztą zobowiązują przepisy art. 118 k.p.k., pisma sporządzone przez skazanego odczytywać nie tylko z uwzględnieniem ich dosłownego oznaczenia, ale też uwzględnić intencje, którymi skazany się kierował, przesyłając je do sądu. Przewodniczący właściwego wydziału postąpił tak w przypadku pisma, które skazany złożył w lutym 2016 r., uznając je, chociaż nie było tak nazwane, za wniosek o doręczenie wyroku sądu odwoławczego z uzasadnieniem. Nie jest więc zrozumiałe, dlaczego w taki sam sposób nie potraktował pisma, które zainteresowany złożył w grudniu 2015 r., 6 dni

po doręczeniu mu wyroku Sądu odwoławczego. Było wszak jasne, że skazany nie zgadza się z tym wyrokiem i chce skorzystać z procedury zmierzającej do jego podważenia, a jedynie niezrozumienie, względnie nie dość uważne zapoznanie się z pouczeniem sprawiło, że od razu zwrócił się o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu w celu sporządzenia kasacji, a nie o doręczenie wyroku z uzasadnieniem. Nie było zatem przeszkód, by z uwzględnieniem wspomnianego art. 118 k.p.k. pismo, które skazany 7 grudnia 2015 r. złożył w Sądzie Rejonowym w B., uznać za wniesiony w terminie (por. art. 125 k.p.k.) wniosek o doręczenie wyroku sądu odwoławczego z uzasadnieniem, zamiast przyjmować, że „wniosek taki nie został do chwili obecnej złożony” (k. 472).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone zarządzenie i sprawę przekazał w celu podjęcia dalszych czynności Przewodniczącemu Wydziału IX Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w K., który wspomniane pismo skazanego z 7 grudnia 2015 r. potraktuje jako wniosek, o którym mowa w art. 524 § 1 zd. 2 k.p.k. Jest faktem, że na pismo Przewodniczącego Wydziału z dnia 30 grudnia 2015 r., skazany zareagował dopiero po upływie 15 dni od daty jego otrzymania, wypada jednak uwzględnić, że nie zawierało ono pouczenia co do ewentualnego kwestionowania podjętej decyzji.

Wobec słabego rozumienia przez skazanego udzielanych mu pouczeń, wydaje się celowe wezwanie go, by potwierdził wolę uzyskania wyroku z uzasadnieniem, po upewnieniu się, że zainteresowany pojmuje, iż skoro wymierzono mu karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, to poza wyjątkiem określonym w art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k., wniesienie przez niego kasacji nie jest możliwe.

kc